

Pieśń piąta. Pierwszy kawałek o najbardziej łagodnych krawędziach



BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

NIEBO

Pieśń piąta. Pierwszy kawałek o najbardziej łagodnych krawędziach

Z powiewem wiatru w przyszerokich spodniach
wielokrotnie rozrywanych w bolesnym kroku
od zbyt długich i tanecznych kroków
z oddechem, którego wszyscy unikają
podśmiewają się ze mnie w autobusie, jestem Blu
Dziewczyny na mój widok mocniej przytulają
swoich przystankowych towarzyszy, drząc
jak sadzonki pomidorów wspierające swój ciężar
na solidnych patykach, które korygują ich kształt
Dzieci patrzą na moje ciemne oblicze
szukając oczu do rozpoznania twarzy
Chodzę, patrząc się na bezcelowy ruch
Ich mobilność jest absolutnie zbędna
Na dworcach świata mam swoje apartamenty
President Suite z marmurową posadzką
Oddaje mi ona swój zbawienny chłód, spokój
Obdarty jestem z koronek tłumiących oddech i ciało
Drapię się za uchem, spoglądając na wysokie kobiety
w reklamówkach całe życie za 35 złotych z resztą
Jestem cieniem, przybrudzonym krawężnikiem
w którym zbierają się kałuże, mokre odpadki
wsiąkają we mnie swobodnie i lękliwie
Wystraszeni swoją pewnością siebie, uciekają
na drobnych nóżkach, w podziemne przejścia
Szarobura cera uczyniła mnie prawie umarłym
co może się stać z człowiekiem, gdy nie słucha mamy
co może stać się z człowiekiem, gdy nie słucha innych
Moje kroki bujają się w rytmie siarczanych opowieści
Prawdziwie niesamowite, bo oni tak zawsze
moi kompani częstują mnie nimi jak papierosami
Nie mam przeszłości, nie mam ani ojca, ani matki
nie mam licznych siostr, braci, przyjaciół, wrogów
nie mam kochanek, ani kochanków
nie płaczę, nie szukam pocieszenia
ani łaski, ani litości, ani gniewu, ani ciebie
Nie jestem samowystarczający, ale wystarczający
dlatego jestem nieproszonym dozorcą
komentatorem pięknych, rozproszonych detali
Dostaję grosze od zgarbionych ludzi
dzięki temu co dzień jem czerstwy chleb

piję najtańsze, wiśniowe wino
w plastikowo-kryształowym kielichu uwielbienia
Toczą mnie w środku jakieś nieznanne choroby
których objawów ciągle oczekuję
Z pełną świadomością przyjmuję wszystko
Moje ciało tęskni już za rozkładem
Czuję tę piękną i skuteczną presję
tę dyskretną elegancję wycofywania się
w środku przyjęcia

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-piata-pierwszy-kawalek-o-najbardziej-lagodnych-krawedziach>

Tekst opracowany na podstawie: *Bianka Rolando, Biała książka*, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).